

Sygnatura akt VIII Ga 344/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SR del. Rafał Lila

Protokolant: st. sekr. sąd. Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D. i M. D. (1)

przeciwko A. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2013 roku, sygnatura akt X GC 257/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO A. Woźniak SSO Piotr Sałamaj SR del. Rafał Lila

Sygn. akt VIII Ga 344/13

## UZASADNIENIE

Powodowie J. D. i M. D. (1) wnieśli pozew przeciwko A. P. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Szczecinie (sygn. akt XI Ng 439/00) wraz z klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 3 lutego 2009 r. (sygn. akt XI GCo 95/09) i postanowieniem Sądu Rejonowego – S. – Centrum w S. z dnia 3 czerwca 2011 r. (sygn. akt XI GCo 113/11) o zmianie wierzyciela na A. P.. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strona powodowa była dłużnikiem pozwanego na mocy nakazu zapłaty z dnia 26 września 2000 r. W celu uregulowania swojego zobowiązania powodowie prowadzili negocjacje z poprzednim wierzycielem H. B., które zakończyły się zawarciem ugody z dnia 12.07.2010 r. Według powodów poprzez wpłatę wierzycielowi w dniu zawarcia ugody kwoty 45.000 zł oraz dnia 30.07.2010 r. przelewem kwoty 7 000 zł wypełnili warunki ugody. Wpłaty w uzgodnionych terminach i wysokościach miały wyczerpywać wszelkie roszczenia stron i prowadzić do zrzeczenia się przez wierzyciela należności z nakazów zapłaty ze spraw XI Ng 2170/99, XI Ng 4170/99 i XI Ng 439/00. Poprzedni wierzyciel H. B. zbył nieistniejącą wierzytelność na rzecz pozwanego, który z kolei wiedział o zawartej ugodzie i dokonanych wpłatach, a mimo tego wystąpił o nadanie

klauszuli wykonalności na rzecz następcy prawnego. Powodowie podali, że pisma kierowane do wierzyciela komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nie wstrzymały egzekucji.

W związku ze zwrotem odpowiedzi na pozew na rozprawie w dniu 13.06.2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwany zawnioskował dowody na okoliczność faktu i skutków niewykonania ugody przez stronę powodową.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. (sygn. akt X GC 257/13) Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w dniu 26 września 2000 r. (XI Ng 439/00) zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko małżonce dłużnika, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2008 r. (XI GCo 381/08) oraz w klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego wierzyciela – H. B., zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 3 lutego 2009 r. (XI GCo 95/09) i klauzulę wykonalności na rzecz kolejnego następcy prawnego wierzyciela – A. P., zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 3 czerwca 2011 r. (XI GCo 113/11) – w całości oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.501 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach.

Przeciwko J. D. został wydany na rzecz K. K. i L. P. prawomocny nakaz zapłaty z dnia 26 września 2000 r., XI NG 439/00 obejmujący kwotę 5.663,20 zł z ustawowymi odsetkami od 6.07.1999 . i kosztami postępowania w wysokości 4.133,30 zł. W dniu 19 grudnia 2008 r. obowiązek stwierdzony tytułem został rozszerzony na małżonkę dłużnika J. M. D.. Na mocy postanowienia z dnia 3 lutego 2009 r. H. B. stał się następcą prawnym uprawnienia określonego nakazem.

Dnia 25 lutego 2010 r. powódka M. D. (2) wpłaciła gotówką na rzecz H. B. kwotę 5.000 zł. W tym samym dniu H. B. wystąpiło do komornika o umorzenie zajęcia w sprawie KM 6648/09.

W dniu 12 lipca 2010 r. pomiędzy H. B., jako wierzycielem reprezentowanym przez A. P., a J. D. i M. D. (1), jako dłużnikiem doszło do zawarcia ugody. Przedmiot ugody dotyczył polubownego uregulowania kwestii związanych z zaspokojeniem wierzytelności wierzyciela w stosunku do dłużnika na podstawie nakazu zapłaty z dnia 20 stycznia 2000 r., sygn. akt XI Ng 2170/99, nakazu zapłaty z dnia 9 kwietnia 2001 r., sygn. akt XI Ng 4170/00 i nakazu zapłaty z dnia 26 września 2000 r., sygn. akt XI Ng 439/00, co do których postępowanie prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie S. S. w sprawach SS KM 5497/09, SS KM 6648/09, SS KM 1793/08 (§ 1). Z treści § 2 ugody wynika, że w celu zaspokojenia wierzytelności opisanej w § 1 dłużnik zobowiązał się zapłacić wierzycielowi kwotę 52.000 zł, płatną gotówką do rąk wierzyciela w dniu zawarcia ugody kwota 45.000 zł oraz w terminie do 30 lipca 2010 r. kwota 7.000 zł. Wymieniona kwota wyczerpywała wszystkie roszczenia stron wobec siebie i powodowała zrzeczenie się pozostałych należności wynikających z tytułów. W świetle § 5 ugody, niedotrzymanie warunków ugody przez dłużnika spowoduje, że niniejsza ugoda traci moc, a wierzyciel ma prawo bez dodatkowego wezwania niezwłocznie podjąć przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne na całą wartość przysługującej mu w stosunku do dłużnika i nie zaspokojonej jeszcze wierzytelności wynikającej z tytułów wykonawczych.

Powód J. D. w tym czasie wyjeżdżał do pracy do Niemiec w celu zarobienia potrzebnych pieniędzy na spłatę zadłużenia. W czasie pobytu kontaktował się z pozwanym, działającym jako pełnomocnik wierzyciela H. B., uprzedzając, że pieniądze należne tytułem drugiej raty prześle żonie, która wpłaci je wierzycielowi. W dniu 30 lipca 2010 r. powódka M. D. (1) wpłaciła w placówce pocztowej na rachunek bankowy H. B. kwotę 7.000 zł.

Pismami z 12 i 16 listopada 2010 r. powodowie zwrócili się do komornika S. S. i wierzyciela H. B. o spowodowanie umorzenia postępowania egzekucyjnego w sprawach SS KM 6648/09, SS KM 5497/09, SS KM 1793/08 w terminie do 20.10.2010 r. z zastrzeżeniem wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego.

W piśmie z 3.02.2011 r. H. B. zawiadomił komornika, że nie jest już wierzycielem w stosunku do J. i M. D. (1), zaś z dniem 13.09.2010 r. dokonał sprzedaży wszystkich swoich wierzytelności na rzecz A. P..

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, sygn. akt XI GCo 113/11, nadał klauzulę wykonalności na rzecz następnego prawnego A. P. tytułowi egzekucyjnemu stanowiącego nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Szczecinie z 26 września 2000 r. z uwzględnieniem postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2008 r., sygn. akt XI GCo 381/08 o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika i postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 3 lutego 2009 r., sygn. akt XI GCo 95/09 o zmianie wierzyciela.

Wraz z pismem z 14 czerwca 2011 r. pozwany złożył wniosek do komornika w sprawie SS KM 6648/09 o zmianę wierzyciela z H. B. na A. P. oraz o kontynuowanie względnie podjęcie postępowania egzekucyjnego.

Postanowieniem z dnia 3 stycznia 2013 r. Sąd oddalił wniosek M. i J. D. przeciwko A. P. o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pod sygn. akt SS KM 6648/09.

W takim stanie faktyczny powództwo w ocenie Sądu Rejonowego okazało się uzasadnione, a jego podstawę prawną stanowił art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Nie ulegało wątpliwości, iż podniesione przez stronę powodową okoliczności stanowiły dopuszczalne przesłanki wystąpienia z powództwem przeciwegzekucyjnym. Z akt wynika wyraźnie, że pozwany będący nabywcą wierzytelności ustalonej przedmiotowym tytułem wykonawczym podjął czynności zmierzające do dalszego prowadzenia przez komornika sądowego egzekucji w sprawie SS KM 6648/09. W sytuacji gdy wierzyciel zostaje zaspokojony poza postępowaniem egzekucyjnym, w drodze dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, nie gaśnie wykonalność tytułu wykonawczego i istnieje potencjalna możliwość jego wykonania (wszczęcia postępowania egzekucyjnego). Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jest zatem dopuszczalne, a podstawę takiego żądania stanowi nastąpienie po powstaniu tytułu egzekucyjnego zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie, w całości lub w części, wygasło. Takim zdarzeniem jest niewątpliwie spełnienie świadczenia przez dłużnika.

Sąd stwierdził, że kluczowym dla oceny żądania powodów była okoliczność zawartej między powodami a poprzednim wierzycielem ugody z dnia 12 lipca 2010 r. Wykonanie warunków ugody pozwalało przyjąć, że doszło do wyczerpania całości uprawnienia stwierdzonego tytułem wykonawczym. W razie nieziszczenia się postanowień ugody poprzez wpłaty dokonane przez powodów na rzecz wierzyciela, można było mówić co najwyżej o wystąpieniu zdarzenia wpływającego na częściowe pozbawienia tytułu wykonalności. Wedle art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Uгода, jako stosunek obligacyjny polega na złożeniu zgodnych oświadczeń woli stron, zmierzających do wywołania określonych w ich treści skutków prawnych.

W prawie cywilnym obowiązuje kombinowana metoda wykładni woli przewidziana w art. 65 § 1 k.c. Treść oświadczenia woli ustala się w pierwszej kolejności mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się jego znaczenia między stronami (subiektywna faza wykładni). Jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, konieczne jest przejście obiektywnej fazy wykładni, w której właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak, jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Przeważa tu ochrona zaufania odbiorcy oświadczenia woli nad wolą, a ściślej nad rozumieniem nadawcy. Nadawca bowiem formułuje oświadczenie woli i powinien uczynić to w taki sposób, aby było ono zgodnie z jego wolą zrozumiane przez odbiorcę. Jeżeli chodzi o oświadczenia woli ujęte w formie pisemnej, to sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu.

W przypadku ugody z 12 lipca 2010 r. zaistniał spór między stronami co do wykładni zapisu § 2 przewidującego wysokość i terminy wpłat pozwanemu umówionej kwoty 52.000 zł. Z treści § 2 ust. 1 wynika, że w celu zaspokojenia wierzytelności opisanej w § 1 ugody dłużnik zobowiązał się zapłacić wierzycielowi kwotę 52.000 zł, płatną gotówką do rąk wierzyciela w dniu zawarcia ugody kwota 45.000 zł oraz w terminie do 30 lipca 2010 r. kwota 7.000

zł. Biorąc pod uwagę sam tekst dokumentu można znaleźć pewne argumenty przemawiające za stanowiskiem pozwanego o wyznaczeniu przez strony sposobu i terminu zapłaty kwoty 7 000 zł do 30 lipca 2010 r. gotówką do rąk wierzyciela. Równie dobrze jednak analizowane postanowienia ugody można rozpatrywać jako wprowadzające obowiązek uiszczenia przez powodów na rzecz wierzyciela całkowitej sumy w dwóch niezależnych od siebie wpłatach, w tym jednej w dniu 12 lipca 2012 r. gotówką w kwocie 45.000 zł oraz drugiej w kwocie 7.000 zł do 30 lipca 2012 r. bez przewidzenia szczególnej formy. Zważyć bowiem trzeba na brak użycia w § 2 ust. 1 łącznika w postaci koniunkcji (i) ewentualnie powtórzenia wymogu wpłaty gotówkowej odnośnie wpłaty 7.000 zł, co wykluczałoby jakiegokolwiek luzu interpretacyjne i pozwalało odtworzyć wolę stron wyłącznie w oparciu o lekturę tekstu ugody.

Mając na uwadze zarysowane wyżej wątpliwości przy jednoczesnym uwzględnieniu doniosłych skutków poprawnego odczytania postanowień ugody, Sąd uznał zatem, że koniecznym będzie odwołanie się w tej materii do okoliczności towarzyszących zawarciu porozumienia stron. Na okoliczność przebiegu spotkania przy zawieraniu ugody Sąd miał do dyspozycji zeznanie powoda J. D. i pozwanego A. P.. Z zeznań powoda wynika, że wpłatę pozostałej kwoty 7.000 zł zastrzegł na koniec miesiąca lipca, przy czym przewidywaną przez niego formą zapłaty była wpłata za pośrednictwem żony ze względu na jego ówczesny pobyt na terenie Niemiec. Z kolei pozwany wskazywał, iż kluczowym zagadnieniem w rozmowach stron był termin płatności drugiej wpłaty do 30 lipca 2010 r., który to termin zaproponował sam powód. Forma płatności miała niejako znaczenie drugorzędne. Na podstawie dostępnych wyjaśnień Sąd nie znalazł dostatecznych podstaw do wykluczenia z porozumienia stron innej możliwości zapłaty, niż gotówką do rąk wierzyciela. W szczególności, jeśli wziąć pod uwagę sytuację, w której znajdował się powód, przebywający ówczesnie za granicą, wysoce prawdopodobne jest dopuszczenie przez obie strony rozwiązania płatności w dowolnej formie, w tym przelewem za pośrednictwem powódki M. D. (1). Dodać też należy, że powodowie, jako osoby posiadające wyłącznie ogólne rozeznanie z zakresu prawa, nie mogli przewidywać w chwili zawierania ugody pozaumownych - a wynikających z dorobku orzecznictwa i doktryny - skutków przyjęcia terminu wpłaty wierzycielowi w formie bezgotówkowej. Brak jest w stosunkach stron wyraźnego zastrzeżenia o przyjęciu terminu zapłaty z dniem uznania środków w kwocie 7.000 zł na rachunku bankowym wierzyciela. W konsekwencji powódka miała wystarczające podstawy sądzić, że oddanie kwoty 7.000 zł do dyspozycji operatora pocztowego w dniu 30 lipca 2010 r. stanowi zachowanie terminu ugody.

Niezależnie od powyższego Sąd zauważa, że nie istniały wystarczające podstawy dowodowe do stwierdzenia daty faktycznego uzyskania środków pieniężnych przez wierzyciela. Otóż w świetle zasady wyrażonych w art. 6 k.c. i 232 k.p.c. pozwany nie wykazał, że po stronie powodów doszło faktycznie do naruszenia terminu określonego ugodą. Samoistne wyjaśnienia pozwanego, jakoby wpłata wpłynęła 6, czy 7 sierpnia nie mają dostatecznej siły przekonania, ze względu na wyłącznie posiłkowy charakter tego środka dowodowego. Mając zatem do dyspozycji potwierdzenie przelewu na rachunek bankowy wierzyciela nie można wykluczyć, że środki pieniężne wpłynęły na konto jeszcze 30 lipca 2010 r., czyli zgodnie z warunkami ugody. Jeżeli zatem nie było dowodów obalających twierdzenia powodów o wykonaniu ugody, Sąd doszedł do przekonania o wystąpieniu okoliczności aktualizujących zapis jej § 3 o wyczerpaniu wszystkich roszczeń wierzyciela wynikających z tytułu wykonawczego stanowiącego nakaz zapłaty w sprawie XI Ng 439/00.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c.

Apelacją pozwany zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65, 353<sup>1</sup> oraz 354 k.c. w związku z § 2 i § 5 umowy ugody z dnia 12.07.2010 r. poprzez błąd w zakresie subsumpcji, a w konsekwencji dokonanie autorskiej i oderwanej od bezspornych okoliczności sprawy interpretacji treści ugody przez Sąd, poprzez nadanie innego znaczenia postanowieniem § 2 i 5 ugody niż wynika ono z literalnego brzmienia ugody, okoliczności jej podpisania, zasad współżycia społecznego, celu ekonomicznego oraz woli stron, a nadto w opozycji do złożonych przez powoda J. D. i pozwanego zeznań, w których strony zgodnie wskazały warunki zrealizowania ugody, konsekwencje ich niedopełnienia oraz wspólną wykładnię oświadczeń woli stron spisanych w treści ugody;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65, 353<sup>1</sup> oraz 354 k.c. w związku z § 2 i § 5 umowy ugody z dnia 12.07.2010 r. poprzez błąd w zakresie subsumpcji, a w konsekwencji uznanie, iż dokonanie zapłaty przez powodów po terminie oznaczonym w umowie ugody z 12.07.2010 r. nie powoduje, że ugoda jako niewykonana traci moc, podczas gdy w § 5 ugody strony postanowiły, że niedotrzymanie warunków ugody, w tym brak zapłaty przez powodów kwoty 7.000 zł w terminie do 30.07.2010 r. wywoła ten skutek, że ugoda straci moc, a postępowanie egzekucyjne oznaczone w § 1 ugody zostanie niezwłocznie podjęte;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65, 353<sup>1</sup> oraz 354 k.c. w związku z § 2 i § 5 umowy ugody z dnia 12.07.2010 r. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż powodowie pozostawali w przekonaniu, że polecenie zapłaty złożone w dniu 30.07.2010 r. w urzędzie pocztowym stanowi zapłatę gotówką do rąk wierzyciela w myśl § 2 ugody, podczas gdy powód J. D. zeznał przez Sądem, iż wiedział, że niedotrzymanie terminu zapłaty kwoty 7.000 zł spowoduje wygaśnięcie ugody oraz że w dniu 30.07.2010 r. powódka M. D. (1) dysponowała kwotą 7.000 zł i miała możliwość jej przekazania pozwanemu w taki sposób, aby termin zapłaty został zachowany, jednak postanowiła wysłać pieniądze za pośrednictwem poczty pomimo wiedzy co do skutków prawnych takiego działania ponieważ „nie chciała jeździć z tymi pieniędzmi”;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65, 353<sup>1</sup> oraz 354 k.c. w związku z § 2 i § 5 umowy ugody z dnia 12.07.2010 r. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji pominięcie okoliczności, że powód J. D. znajdując się na terenie Niemiec miał możliwość dokonania zapłaty przelewem na rachunek bankowy wierzyciela 3 lub 4 dni przed datą 30.07.2010 r., jednak z własnej woli nie wykonał zobowiązania i zamiast tego dokonał przelewu na rachunek bankowy powódki M. D. (1), mając wiedzę o treści § 2 i 5 ugody;

5. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że stan faktyczny sprawy wyczerpuje hipotezę normy prawnej wyrażonej w treści ww. przepisu, podczas gdy bezsporne między stronami jest, że powodowie nie dochowali terminu określonego w § 2 ugody, wobec czego wolą stron wyrażoną w § 5 ugody traciła ona moc, a w konsekwencji zobowiązania oznaczone w § 1 ugody nie wygasły i nadawały się do dalszej egzekucji;

6. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na rażąco dowolnej i niewszechstronnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że ugoda została wykonana, podczas gdy zarówno powód J. D., jak i pozwany zeznali, że w dniu 30.07.2010 r. pozwany nie dysponował kwotą 7.000 zł, co stanowiło warunek realizacji ugody i umorzenia pozostałego zadłużenia powodów względem pozwanego;

7. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na rażąco dowolnej i niewszechstronnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów, a w konsekwencji pominięcie faktu, że to powodowie wynegocjowali termin 30.07.2010 r. na dokonanie zapłaty kwoty 7.000 zł i mieli fizyczną możliwość dochowania tego terminu w celu zrealizowania warunków ugody, bowiem zarówno pozwany jak i powódka M. D. (1), która posiadała kwotę 7.000 zł znajdowali się w dniu 30.07.2010 r. w S., pomimo czego jednak powodowie nie dokonali zapłaty w terminie, wskazując że powódka „nie chciała jeździć z tym pieniędzmi”, choć powodowie znali konsekwencje niedotrzymania terminu wynikającego z § 5 ugody;

8. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 227 w zw. z art. 232 oraz art. 217 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu wnioskowanego przez pozwanego, a w konsekwencji niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności terminu wykonania ugody przez pozwanych i daty otrzymania kwoty 7.000 zł przez poprzednika prawnego pozwanego, w konsekwencji czego materiał dowodowy nie został w całości zgromadzony, a rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie jest zgodne z rzeczywistym stanem sprawy;

9. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez zaniechanie w piśmie sygnowanym datą 8.03.2013 r. doręczonym pozwanemu w dniu 26.04.2013 r. pouczenia o skutkach procesowych uchybienia terminowi do wniesienia odpowiedzi na pozew, podczas gdy przepis powyższy nakłada obowiązek zamieszczenia stosownego pouczenia przez Sąd jednocześnie z wyznaczeniem pierwszej rozprawy lub doręczeniem pozwu;

10. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 207 § 5 k.p.c. poprzez zaniechanie pouczenia pozwanego o treści art. 207 § 6 k.p.c. w piśmie sygnowanym datą 8.03.2013 r. doręczonym pozwanemu 26.04.2013 r.;

11. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 207 § 7 k.p.c. poprzez zarządzenie zwrotu odpowiedzi na pozew pomimo jej wniesienia w terminie 14 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a nadto pomimo braku pouczenia pozwanego przez Sąd o treści art. 207 § 6 w zw. z art. 207 § 5, 2 i 3 k.p.c., przy jednoczesnym pouczeniu pozwanego o treści art. 217 k.p.c. w treści pisma sygnowanego datą 8.03.2013 r. doręczonego pozwanemu w dniu 26.04.2013 r. wraz z pozwem.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez 1) oddalenie powództwa w całości, 2) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje; ewentualnie 3) o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy jako sąd meriti w granicach wniesionej apelacji, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c., rozważa na nowo zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej. Powyższa analiza pozwala stwierdzić, że stanowisko Sądu drugiej instancji, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej w całości pokrywa się z argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tym samym niecelowym jest jej powtarzanie. Wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesione zarzuty, nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego w postulowanym przez apelującego kierunku, zwłaszcza że Sąd ten przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał wszechstronnej i wnikliwej ocenie, z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów.

Zarzuty apelacji, pomimo ich mnogości, jak i pogrupowania na zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego i dotyczące naruszenia przepisów postępowania, sprowadzały się w istocie do usilnego zakwestionowania przyjętego przez Sąd Rejonowy stanowiska, że zapis § 2 ugody w zakresie zapłaty kwoty 7.000 zł nie obligował powodów do płatności gotówkowej do rąk wierzyciela oraz że ugoda z dnia 12 lipca 2010 r. została przez powodów wykonana w terminie, co czyniło żądanie pozwu zasadnym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazać należy, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu pierwszej instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, System Informacji Prawnej LEX nr 52753; z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Jako zasadnicze kryteria tej oceny wyróżnia się zgodność wniosków sądu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz komplementarność (spójność) argumentacji polegającej na wyprowadzaniu poprawnych wniosków z całokształtu materiału procesowego. Spójność ta będzie więc naruszana w przypadku nieuzasadnionego pominięcia w argumentacji wniosków przeciwnych

wynikających z części dowodów. Dla podważenia prawidłowości oceny dowodów przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji skarżący winien więc wykazać w jakich konkretnie fragmentach argumentacja Sądu Rejonowego jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie które elementy materiału dowodowego (dowody) zostały przez ten Sąd wadliwie pominięte i jakie wnioski faktyczne, z tychże fragmentów materiału procesowego powinny być w sposób poprawny wyprowadzone.

Takiego wyводу w apelacji nie przeprowadzono. Powołując się na powyższy zarzut pozwany ograniczył się do przedstawienia własnej interpretacji wybranych faktów, w niczym nie podważając oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy. Zresztą także zarzuty naruszenia prawa materialnego w rzeczywistości sprowadzają się do kwestionowania ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Przede wszystkim skarżący zdaje się nie dostrzegać, że sporny był tylko zapis § 2 ugody co do tego czy płatność drugiej części długu miała być wyłącznie do rąk wierzyciela. Natomiast nie budziło wątpliwości, że § 5 ugody zakładał utratę mocy przez ugodę w przypadku niedochowania jej warunków. Świadomość tych skutków mieli zarówno powodowie (vide zeznania J. D.) jak i wierzyciel, lecz z faktu posiadania przez dłużników tej świadomości nie sposób wywodzić, jak czyni to skarżący, że powódka płacąc 7 tys. zł za pośrednictwem poczty w dniu 30 lipca 2010 r. nie dotrzymała terminu wpłaty. Odnośnie tego terminu prawidłowo Sąd pierwszej instancji, opierając się na treści art. 65 § 2 k.c., przeprowadził dowód z zeznań stron celem wyjaśnienia okoliczności towarzyszących zawarciu tego porozumienia, jak i samej jego treści, która – co istotne – została przygotowana przez wierzyciela profesjonalnie trudniącego się windykacją wierzytelności. Akceptując dokonany w tym zakresie przez Sąd Rejonowy wywód, pokazujący na nieprecyzyjność § 2 zdania pierwszego ugody, Sąd odwoławczy zwraca w szczególności uwagę na to, że pozwany A. P. jako kluczowe zagadnienie wskazywał termin płatności, czyli 30.07.2010 r. („W czasie rozmowy tel. upewniałem się czy na pewno wpłyną pieniądze.” – vide protokół jego zeznań, k. 82), formie płatności nadając znaczenie drugorzędne. Z kolei powód J. D. wyraźnie zeznał, że nie rozumiał zapisu § 2 ugody w ten sposób, że to ma być wpłacone fizycznie do rąk (k. 81). Przeciwnie w dacie zawierania rzeczonoego porozumienia powód zdawał sobie sprawę, że będzie przebywał za granicą, a więc wygodniejszy był dla niego przelew czy przekaz pocztowy niż wpłata gotówkowa.

Odnosząc się jeszcze do § 2 ugody wskazać także trzeba, że nieprecyzyjność jego zapisów nie dotyczyła wyłącznie formy płatności kwoty 7.000 zł, ale także wysokości zobowiązania, gdyż po cyfrowo wyrażonej kwocie 52.000 zł pojawia się słownie w nawiasie „dwadzieścia tysięcy złotych” (k. 10). I chociaż pomiędzy ówczesnym wierzycielem H. B. a dłużnikami – małżonkami D. nie było wątpliwości, że spłacie podlega kwota 52 tys. zł, to powyższa rozbieżność – w kontekście zeznań stron – utwierdza w przekonaniu, że dla wierzyciela i jego następcy prawnego (pозwanego) najistotniejsze było dotrzymanie terminu przez dłużników, a nie forma płatności.

Kolejnym argumentem przemawiającym za trafnością interpretacji dokonanej w zaskarżonym wyroku jest to, że treść ugody z 12 lipca 2010 r. nie daje także podstaw do przyjęcia, że wolą stron ją zawierających było, aby kwota 7.000 zł znalazła się (została zarachowana) w dniu 30 lipca 2010 r. na rachunku bankowym wierzyciela. Słusznie zatem przyjął Sąd Rejonowy, że oddając przedmiotową kwotę do dyspozycji operatora pocztowego, tzn. składając polecenie przelewu, powódka miała wystarczające podstawy sądzić, że dochowuje ustalonego terminu wpłaty. Poza tym, uwzględniając fakt, że przedmiotowy przelew dokonywany był na rachunek bankowy wierzyciela (vide polecenie przelewu k. 12), nie można wykluczyć, że rzeczywiście w dniu 30 lipca 2010 r. H. B. dysponował tą kwotą.

Co prawda pozwany podczas przesłuchania wskazał, że kwota 7.000 zł wpłynęła dopiero 6 lub 7 sierpnia, lecz same jego zeznania nie są wystarczające do przyjęcia, że termin zapłaty z ugody nie został dotrzymany. W tym zakresie Sąd Okręgowy nie zgadza się ze skarżącym, że to powodowie powinni wykazać kiedy wierzyciel dysponował kwotą 7.000 zł. W sytuacji kiedy dłużnicy przedstawili dowód w postaci polecenia przelewu z dnia 30 lipca 2010 r., a więc w ustalonym terminie, to ciężar wykazania, że ten termin nie został dotrzymany przechodził na pozwanego (art. 6 k.c.), lecz ciężaru tego pozwany nie udźwignął. Konieczne byłoby przedstawienie np. wyciągu z rachunku bankowego wierzyciela i chociaż na rozprawie zgłoszony został przez pełnomocnika pozwanego wniosek o zwrócenie się przez Sąd do H. B. o przedłożenie wyciągu z rachunku bankowego wskazanego w dyspozycji przelewu z 30.07.2010 r. za okres 30.07.-15.08.2010 r., to dowód ten jako spóźniony prawidłowo został pominięty przez Sąd Rejonowy. A ponieważ pozwany - reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika - po wydaniu na rozprawie przez Sąd pierwszej instancji

postanowienia oddalającego wnioski dowodowe pozwanego, nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu odnośnie tej decyzji, to zgodnie z treścią art. 162 k.p.c. utracił prawo do powoływania się w postępowaniu apelacyjnym na uchybienia przepisów postępowania.

W konsekwencji przyjąć należało, że ugoda została wykonana przez powodów w terminie, a więc powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji dotyczących zaniechania doręczenia pozwanemu stosownych pouczeń o skutkach procesowych zaniechania pewnych czynności, Sąd Okręgowy wskazuje, że nie znajdują one potwierdzenia w aktach sprawy. Bowiem w piśmie sądowym z dnia 8 marca 2013 r., przy którym doręczono pozwanemu odpis pozwu z załącznikami, znalazły się niezbędne pouczenia, w tym to, o którym mowa w art. 206 § 2 pkt 2 k.p.c., a więc że pozwany obowiązany jest do wniesienia odpowiedzi na pozew w terminie dwutygodniowym od dnia otrzymania pozwu i że odpowiedź na pozew wniesiona po terminie podlega zwrotowi (vide pkt 1. pouczenia w piśmie z 8.03.2013 r., k. 33). Przy czym myli się skarżący twierdząc, że pismo z 8 marca 2013 r. doręczono pozwanemu w dniu 26 kwietnia 2013 r., gdyż jak wynika z potwierdzenia odbioru na karcie 35 miało to miejsce w dniu 13 marca 2013 r., a więc w tym dniu doręczono też pozwanemu odpis pozwu (oznaczony na potwierdzeniu odbioru jako „odpis pisma z dn. 28.01.13”).

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia przepisu art. 207 § 5 k.p.c., gdyż w punkcie 2. pouczenia zawartego w piśmie sądowym z dnia 8 marca 2013 r. znajduje się także pouczenie o treści art. 207 § 6 k.p.c. (k. 33). I choć nie wskazano numeru tego przepisu, to nie ma to najmniejszego znaczenia, gdyż treść pouczenia jest jednoznaczna i nie powinna budzić żadnych wątpliwości u asesora komorniczego, jakim w dacie odbioru przesyłki sądowej (odpis pozwu z załącznikami z pouczeniami) i przesłuchania przed Sądem był pozwany. Poza tym przy wezwaniu na rozprawę, opatrzonym datą 17.04.2013 r., pozwany ponownie otrzymał stosowne pouczenia ze wskazaniem numerów przepisów (k. 57-58) i to tę przesyłkę pozwany odebrał w dniu 26 kwietnia 2013 r. (vide k. 65), a nie pismo z 8 marca 2013 r.

Wskazana wyżej data doręczenia pozwanemu odpisu odpowiedzi na pozew z załącznikami i pouczeniem, tj. 13 marca 2013 r., czyni zupełnie bezzasadnym zarzut naruszenia art. 207 § 7 k.p.c. przez zarządzenie zwrotu odpowiedzi na pozew pomimo jej wniesienia w terminie 14 dni od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W treści tego zarzutu pozwany wskazuje, że pozew doręczono mu w dniu 26 kwietnia 2013 r., lecz ponieważ nie polega to na prawdzie, co zostało wcześniej wyjaśnione, to oczywistym jest, że dwutygodniowy termin na wniesienie odpowiedzi na pozew upłynął pozwanemu w dniu 27 marca 2013 r. A skoro terminu tego skarżący nie dotrzymał, to w świetle art. 207 § 7 k.p.c. Przewodniczący w Sądzie Rejonowym był zobligowany do wydania w dniu 17 maja 2013 r. (k. 71) zarządzenia o zwrocie odpowiedzi na pozew wraz z odpisem z dnia 10.05.2013 r.

Mając na uwadze przedstawioną wyżej argumentację Sąd Okręgowy – na podstawie art. 385 k.p.c. – oddalił apelację jako bezzasadną.

Wobec faktu, że pozwany przegrał proces w całości, to o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSO Agnieszka Woźniak SSO Piotr Sałamaj SSR del. Rafał Lila